

**Oświadczenie złożone
przez senatora Stanisława Gogacza
na 65. posiedzeniu Senatu
w dniu 17 listopada 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Oświadczenie składam w imieniu Stowarzyszenia Pomocy Repatriantom oraz Członkom ich Rodzin. Stowarzyszenie istnieje od 1999 r., jest organizacją pożytku publicznego, utrzymuje się z prywatnych dochodów swoich członków, założycieli i obejmuje rodziny repatriantów ze wschodniego regionu Polski.

Oto przekazana mi lista trzynastu postulatów i problemów – chciałbym, aby Pan Premier się z nimi zapoznał i aby zostały w związku z nimi podjęte przez rząd odpowiednie działania – przygotowana przez stowarzyszenie:

1. Udostępnienie społeczeństwu wiedzy o zjawisku repatriacji, ponieważ relacje międzyludzkie są najważniejsze dla każdego, a tym bardziej dla nas.

2. Bardzo ważna jest dla nas gwarancja godziwych warunków życia dla wszystkich powracających do swojej ojczyzny.

3. Wysokość renty czy emerytury – 520 zł – nie musi zależeć od wysokości składek na ZUS, jak to głosi ustawa. Jak Polak z przymusu zamieszkujący w obcym kraju mógł płacić składki na ZUS?

4. Stypendia przysługujące młodym Polakom repatriantom albo przedstawicielom Polonii powinny być udzielane do czasu ukończenia studiów – tym bardziej że taki młody człowiek wykazał się wiedzą w czasie konkursu i był przyjęty przez MEN albo uczelnie w Polsce – a nie odbierane w chwili nadania obywatelstwa polskiego, tymczasem tak się właśnie zdarza.

5. Prosimy o zapewnienie pracy repatriantom oraz członkom ich rodzin zgodnie z posiadanym przez nich wykształceniem i zawodem wyuczonym.

6. Prosimy o rozważenie stosowania ulg w płaceniu podatków i innych opłat, tym bardziej że takich rodzin w Polsce jest bardzo mało, to zaledwie kilkaset osób, a ich egzystencja jest zagrożona.

7. Pracownicy ośrodków pomocy społecznej powinni być odpowiednio przygotowani do pracy z repatriantami, aby dodatkowo ich nie upokarzać, często bowiem zdarzają się takie sytuacje. Likwidacja tragicznej sytuacji niemal w każdej rodzinie powinna wiązać się z moralnym nakazem szkolenia pracowników różnych sfer, w szczególności urzędników, nauczycieli, lekarzy, policjantów i innych, co do szacunku i etycznego podejścia wobec repatriantów, gdyż chociażby ich wymowa sygnalizuje pewną obcość i wyzwała ostracyzm, co w wydatnym stopniu przyczynia się do pogorszenia ich stanu psychicznego.

8. Przyznanie mieszkania o standardzie zapewniającym godne warunki życia.

9. Prosimy również o rozważenie udzielenia pomocy finansowej stowarzyszeniom repatriantów, które starają się udzielić pomocy tym repatriantom, którzy dopiero tu przybywają.

10. Udzielenie stałego wsparcia stowarzyszeniom repatriantów na utrzymanie prowadzonych przez nich ośrodków wsparcia lub lokali organizacyjnych.

11. Prosimy o zwiększenie pomocy edukacyjnej, która umożliwi dostosowanie się do innych warunków, w jakich repatrianci będą odtąd zamieszkiwali, a także umożliwi im zapoznanie się z różnicami kulturowymi oraz funkcjonowaniem gospodarki i rynku oraz polskiego i unijnego systemu prawnego. Tego, co uzyskujemy, jest tak mało, że czyni nas to bezbronniymi w nowej rzeczywistości. Oczywiście chcemy sobie sami radzić, ale na początku ktoś ze strony władz polskich powinien umożliwić nam start. I o to serdecznie prosimy.

12. Powierzenie zadań z zakresu wsparcia dla repatriantów jako zadań zleczanych w trybie konkursowym organizacjom pozarządowym, tak aby organizacje repatrianckie mogły je wykonywać.

13. Likwidacja uznaniowości w sferze pomocy repatriantom.

Tych trzynaście postulatów zostało przedstawionych zgodnie z tekstem oryginalnym, jaki został przygotowany przez stowarzyszenie repatriantów. I moja prośba do Pana Premiera jest taka, żeby rząd pochylił się nad tymi postulatami i żeby udzielił pomocy repatriantom w sprawach, które zostały zasygnalizowane.

Stanisław Gogacz